



GŁOS KUTNOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

- ŚRODA 21 LIPCA 1948 ROKU.

Nr 199 (1124)

Historyczny dzień młodzieży polskiej

ZWM, OMTUR, WICI i ZMD — na Kongresie we Wrocławiu — utworzyły ogólnopolską organizację - Związek Młodzieży Polskiej

WROCLAW (PAP) Dnia 20 lipca r. rozpoczął się we Wrocławiu historyczny Kongres Jedności Młodzieży Polskiej. Sala obrad, barwnie przyozdobiona jest sztandarami narodowymi, emblematami Związku Młodzieży Polskiej i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Na honorowych miejscach umieszczono portrety przywódców radykalnego ruchu młodzieżowego — Hanki Sawickiej, Stanisława Du bois, Janka Krasieckiego i Janusza — poległych w walce o Polskę Ludową.

Obrady otworzył przewodniczący Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży ob. Janusz Zarzycki, który stwierdził, że Kongres zebrał się zgodnie z dążeniami i wolą młodego pokolenia, aby powołać do życia Związek Młodzieży Polskiej.

„Obrady naszego Kongresu — stwierdził ob. Zarzycki — z uwagą śledzić będzie każdy młody człowiek w Polsce i całe polskie społeczeństwo. Jest on bowiem w życiu młodego pokolenia wydarzeniem historycznym. Wytyczymy dziś program zjednoczonej organizacji, i wytyczymy drogę, którą iść będzie młodzież do urzeczywistnienia kongresowego hasła: „zjednoczeni budujemy radosną przyszłość!”

Mamy wszystkie warunki, by hasło to zrealizować. Nowa Polska otwiera przed nami bramy szkół. Nie będzie już nigdy w naszym kraju ludzi, którzy na próżno marzą o ciu wiedzy, nie będą dzieci robotnicze i chłopskie wyrastać w ciemności, pozbawione dostępu do książki. Nie stoi już przed nami, jak niegdyś, widmo bezrobocia i głodu. Praca dla kraju nie jest już jarzmem, jej wyniki są przedmiotem naszej dumy.

Otwiera się przed nami jasna przyszłość, lepsze życie ludzi wolnych, wyzwolonych od wrogu, nędzy i przesądów, ludzi twórczych, zdrowych fizycznie i moralnie.

To nowe życie tworzymy i tworzyć będziemy własnymi siłami w gromadnym wysiłku z klasą robotniczą, pracującymi chłopami i postępującą inteligencją.

Jedność nasza będzie jednością zbudowaną na mocnych podstawach ideologicznych. Zrodziła się bowiem w walce o nową Polskę, o wolność i sprawiedliwość społeczną. Kongres dzisiejszy otwiera przed demokratycznym ruchem młodzieży nowy etap pracy. Patrzajcie dziś na nas z wiarą i nadzieją wszyscy ludzie w Polsce, którym droga jest przyszłość naszego kraju. Widzą w nas kadrę młodych bojowników i budowniczych, którzy dzieło rozpoczęte przez starsze pokolenie prowadzić będą aż do pełnego zwycięstwa idei wolności, pokoju i sprawiedliwości społecznej. Wiary tej nie zawiedziemy, zakończył swe przemówienie ob. Zarzycki.

Następnie ob. Zarzycki powitał gości przybyłych na kongres w osobach: ministra oświaty dra Skrzyszewskiego, min. Podębnego, przedstawicieli partii politycznych, wojewodę

Piaskowskiego, nestora radykalnego ruchu ludowego ob. Baranowskiego, przedstawiciela Rady Państwa ob. Niecko oraz prezydenta m. Wrocławia, komendanta głównego „Służby Polsee” i komendantki.

Na kongres przybyli przedstawiciele związków młodzieży polskiej w Westfalii, stowarzyszenia młodzieży polskiej w Czechosłowacji, przedstawiciel Światowej Federacji Młodzieży

Demokratycznej — Galli, przedstawiciel międzynarodowego Związku Studentów — Grohman oraz przedstawiciele ZSRR, Francji, Anglii, republikańskiej Hiszpanii, demokratycznej Grecji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, państwa Izrael, Szwecji i Danii.

Do prezydium kongresu wybrani zostali członkowie Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży — Janusz Zarzycki, Stefan Ignar, Lu-

cjan Motyka, Jerzy Morawski, Wiktor Nagórski, Ożga-Michalski, Rogala, Góralski, Jagusztyn i przewodniczący Związku Akademickiej Młodzieży Polskiej — Zenon Wróblewski.

Do prezydium weszli również komendant główny „Służby Polsee” płk. Braniewski, ob. Dewicowa z ramienia ZHP, przedstawiciele wojewódzkich komitetów jedności oraz przewodniczący pracy w przemyśle — Bugdoł i Łukowski, przewodniczący pracy na roli — Bryja i Pawelczyk, przewodniczący nauki — Kucharska i przewodnik SP — Zyto.

W dalszym ciągu obrad kongres wybrał na przewodniczących: ob. ob. Zarzyckiego, Motykę, Ignara i Nagórskiego. Po wyborze komisji mandatowej, wnioskowo-programowej, statutowej i komisji -matki powitał kongres komendant główny powołanej organizacji „Służba Polsee” —płk. Braniewski.

Stan zdrowia Togliatti'ego

RZYM, PAP. — Biuletyn lekarski nr 12 o stanie zdrowia Togliatti'ego podaje: „Od wczoraj nie zaszły żadne zmiany. Gorączka trwa w dalszym ciągu, zwłaszcza w godzinach wieczornych. Chory przyjmuje pożywienie”.

Wczoraj wieczorem lekarze pozwolili wicesekretarzom Włoskiej Partii Komunistycznej Secchi i Longo wejść na chwilę do pokoju chorego, zabraniając im jednak prowadzenia z nim rozmowy.

Upadek rządu Schumana

Zgromadzenie Narodowe wyraziło votum nieufności dla rządu „trzeciej siły”. Przedstawiciele partii u prezydenta Auriola

PARYŻ, PAP. — Sprawa wysokości kredytów wojskowych, we Francji, co do której zarysowała się w Zgromadzeniu Naro-

dowym poważna różnica poglądów, skłoniła premiera Schumana do postawienia kwestii votum zaufania dla rządu.

Przed głosowaniem nad wnioskiem rządowym w poniedziałek 7 ministrów socjalistycznych, wchodzących w skład koalicyjnego rządu Schumana, zrezygnowało ze swych stanowisk. W momencie, kiedy w Zgromadzeniu Narodowym wznowiono dyskusję na temat kredytów wojskowych, ministrowie socjalistyczni opuścili ławy rządowe, zajmując miejsca obok deputowanych socjalistycznych.

Zanim przystąpiono do głosowania, premier Schuman zwrócił się do Izby z oświadczeniem, że w razie przyjęcia poprawki socjalistycznej, przewidującej zmniejszenie kredytów wojskowych o 12 miliardów franków, poda się do dymisji. *Rozpaczliwa próba Schumana zyskania dla stanowiska rządowego większości głosów deputowanych zakończyła się jednak niepowodzeniem. W głosowaniu obecny gabinet francuski poniósł klęskę, kiedy okazało się, że poprawka socjalistyczna przeszła większością 83 głosów.*

Na skutek rozłamu w łonie samego rządu, a następnie niezyskania w Izbie Deputowanych votum zaufania, gabinet „trzeciej siły” premiera Schumana przestał istnieć w poniedziałek wieczorem.

PARYŻ, PAP. — Prezydent Auriol przyjął dy misję rządu Schumana zapowiadając natychmiastowe podjęcie rozmów z przywódcami poszczególnych frakcji parlamentarnych.

Schuman wręczył prezydentowi rezygnację swego gabinetu w poniedziałek o północy, na tymczasem po przegłosowaniu przez Izbę Deputowanych poprawki socjalistycznej w sprawie redukcji kredytów wojskowych. Poprawka ta przeszła 297 głosami przeciwko 214, to znaczy większością 83 głosów. Schuman postawił w odniesieniu do tej poprawki sprawę votum zaufania.

PARYŻ, PAP. — Prezydent Auriol przyjął we wtorek przed południem przedstawicieli poszczególnych partii politycznych w związku z kryzysem gabinetowym.

O godzinie 9 rano prezydent przeprowadził konferencję z delegatami Partii Komunistycznej — Thorezem i Billoux. Następnie odbył on rozmowę z sekretarzem Partii Republikańsko-Ludowej — (MRP) — Collinem, po czym przyjął przedstawicieli socjalistycznych w osobach przewodniczącego parlamentarnej grupy SFIO — Lussy i generalnego sekretarza tej partii — Molleta.

Operacje wojenne w Grecji

RZYM, PAP. — Radiostacja Wolnej Grecji donosi, że w dniu 18 lipca pierwsza brygada wojsk ateńskich przy wsparciu 2 batalionów artylerii i sił lotniczych zaatakowała wzgórze w rejonie Gorossia. Oddziały Armii Demokratycznej odparły te ataki, zmuszając oddziały monarchistyczne do cofnięcia się na poprzednie pozycje. Oddziały ateńskie straciły w tej bitwie 61 zabitych i 143 rannych.

Na wzgórzach Vasiliko oddziały gen. Markosa rozgromiły batalion monarcho - faszystowski i oddział żandarmerii. W starciu tym oddziały ateńskie straciły 22 zabitych i 38 rannych.

W rejonie Macedonii i Tracji zachodniej partyzanci armii demokratycznej zaatakowali szereg posterunków wojsk ateńskich. Wojska monarchistyczne straciły 21 zabitych i 42 ran-

Zacięte walki w Palestynie

LONDYN, PAP. — Jak donosi z Palestyny agencja Reutersa, pomimo obowiązującego rozejmu dochodzi tam nadal do starć zarówno w północnej jak i południowej części kraju. Obie strony zarzucają sobie wzajemnie naruszenie układu o zawieszeniu broni.

Do zaciętych walk doszło na froncie północno - wschodnim w rejonie Miszmar Hayden, gdzie oddziały syryjskie i irackie zaatakowały pozycje żydowskie. Na południu wojska egipskie kontynuowały działania, zmierza-

jące do przecięcia linii komunikacyjnych przeciwko państwu między Tel - Avivem a osiedlami na pustyni Negew.

Na skutek niedotrzymania warunków rozejmu przez oddziały arabskie, samoloty żydowskie obrzuciły bombami pozycje nieprzyjacielskie na pograniczu Syrii i w Jeninie. Stroba żydowska zakomunikowała również, że w czwartkowy ranek na Kair dwie ciężkie bomby spadły na teren pałacu królewskiego.

Fiasko machinacji anglosaskich w Berlinie

ZSRR rozwiązuje sprawę aprowizacji „zachodnich sektorów”. Twórcy „mostów powietrznych” szykują się do ewakuacji

BERLIN, PAP. — Służba informacyjna radzieckich wojskowych władz okupacyjnych podała do wiadomości, że Związek Radziecki postanowił przeznaczyć ze swoich zasobów 100 tysięcy ton zboża oraz inne środki żywnościowe dla wszystkich mieszkańców Berlina bez względu na to, w jakim sektorze się znajdują. Żywność tę — według ustalonych odpowiednich norm — ludność będzie mogła nabywać w strefach radzieckiego sektora Berlina za pieniądze, które są w obiegu w strefie radzieckiej.

BERLIN, PAP. — Rozporządzenie władz radzieckich w sprawie zaopatrzenia całego Berlina w żywność wywołało żywe komentarze prasy niemieckiej. Dziennik „Berliner Zeitung” podkreśla, że rozporządzenie to stwarza warunki trwałego zaopatrzenia Berlinczyków. *Uniezależnia ono mieszkańców miasta ostatecznie od wszelkiego rodzaju „mostów powietrznych” które miały jedynie agitacyjne cele na względzie i pozwalała na spokojne ustosunkowanie się ludności do „problemu berlińskiego”.*

Dziennik „Neues Deutschland” stwierdza, że obietnica wyżywienia Berlina w odpowiedzi radzieckiej na noty trzech państw zachodnich, została dotrzymana.

BERLIN, PAP. — Dziennik „Vorwaerts” opublikował szczegóły tzw. „planu”, który przygotowany ma być przez władze anglosaskie na wypadek konieczności ewakuowania Berlina. Pomimo zaprzeczenia faktu istnienia takiego planu, dziennik podał dalsze szczegóły „operacji L” pozwalające stwierdzić, że ewakuacja Berlina przez Amerykanów brana jest poważnie pod uwagę.

„Vorwaerts” komunikuje m.in. że rozpoczęto przebudowę amerykańskiej stacji radiowej „AFN”, która polega na zastąpieniu wszystkich trwałych części składowych radiostacji przez łatwe do przeniesienia przyrządy. W ten sposób radiostacja amerykańska przygotowuje się w istocie do demontażu.

Z 48 pracowników niemieckich amerykańskiego dziennika „Stars and stripes” 33 wy powiedziano pracę. Równocześnie redukuje się personel biura amerykańskiego urzędu informacji, znajdującego się jeszcze w Berlinie.

Zebrań aktywów wiejskiego Wielkiej Łodzi

W dniu wczorajszym w Łódzkim Komitecie PPR odbyło się zebranie aktywów wiejskiego Wielkiej Łodzi z udziałem II sekretarza L. K. PPR tow. Grudzińskiego i dyrektora Zarządu Miejskiego tow. Ginsberga. Na konferencji te przybyli specjalnie z Warszawy wiceminister Rolnictwa i Reform

Rolnych tow. Tkaczow, oraz przedstawiciel KCPPR tow. Jaworski.

Na zebraniu omówiono szereg zadań jakie stoją przed aktywnymi wiejskimi naszej Partii na terenie Wielkiej Łodzi oraz omówiono formy walki w obronie interesów drobnego i średniego rolnika.

Anglicy masakrują Malajczyków

NOWY JORK, PAP. — Agencja Associated Press donosi z Singapuru, że we wtorek, 20 lipca, w północnych Malajach doszło do ostrej walki między powstańcami malajskimi i brytyjskimi oddziałami wojskowymi, które straciły 9-ciu oficerów wśród zabitych. Wojska brytyjskie popierane były przez samoloty typu Spitfire o napędzie odrzutowym, które bombardowały stanowiska powstańców.

Gen. Draper montuje nową „oś”

„Bankier w mundurze” — pragnie zjednoczenia Niemiec — Japonii i Stanów Zjednoczonych

MOSKWA PAP. — Dziennik „Krasnaja Zwiezda” zamieścił artykuł pt. „General-bankier podróżuje”, w którym zwraca uwagę na gorączkową ruchliwość, jaką przejawia ostatnio zastępca amerykańskiego ministra wojny — generał Draper. Na wiosnę r. odbył on podróże do Japonii, ostatnio zaś był w Anglii, w Niemczech, Austrii, Grecji i Turcji.

Dziennik przypomina, że generał Draper jest jednym z wybitnych businessmenów Wall-Streetu. Będąc współwłaścicielem jednej z największych firm bankierskich — Dillon-Read and Co., doszedł on swego czasu do wniosku, że nie należy być komu powierzać urzędów państwowych i podobnie — jak inni jego kolegi w kręgach finansjery wziął na siebie „brzo mię władzy państwowej”. Ostatnio podróżo-

wał on po Europie w podwójnej roli generała i bankiera-dyplomaty.

Przybywszy swego czasu do Niemiec, w towarzystwie generała Wiedermeyera i innych dygnitarzy amerykańskiego ministerstwa wojny, Draper zajął się w Berlinie tajemniczą działalnością, którą jendakże prasa przemilczała. Wiadomo tylko, że wygłosił on kilka antyradzieckich przemówień. W Grecji Draper wizytował oddziały armii monarcho-faszystowskiej, a nawet pojawił się na terenie działań wojennych, wydając dyspozycje amerykańskim i gre-

ckim „pacyfikatorom”. W Turcji Draper czuł się w roli gospodarza, który przybył dla kon-rolę swoich podwładnych. Przyjął on defiladę wojsk królewskich, udzielając im łaskawie pochwały za okazaną gorliwość.

Powołując się na głosy prasy francuskiej dziennik stwierdza, że działalność generała Drapera zmierza do utworzenia nowej osi Tokio — Waszyngton — Frankfurt, która ma zjednoczyć odrodzone militarne Niemcy i Japonię w jednym bloku ze Stanami Zjednoczonymi.

Przed otwarciem Wystawy Wroclawskiej

WROCLAW PAP. — Cały Wrocław żyje pod znakiem ostatnich gorączkowych przygotowań do otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych.

Na terenach wystawowych prace nad wykończeniem poszczególnych pawilonów prowadzone są również i w nocy, przy świetle reflektorów.

Na ulicach miasta panuje ożywiony ruch. Wszystkie domy, od robotniczych bloków „Paławy”, aż po wille Karłowic, przystrojone są flagami narodowymi, a wiele gmachów w mieście zostało iluminowanych.

W godzinach wieczornych wozoraz na lotnisku wrocławskim wylądował samolot specjalny z Warszawy, wiozący przedstawicieli prasy zagranicznej.

Samolotem przybyli korespondenci wielkich światowych agencji prasowych i gazet, wśród których znajdują się przedstawiciele TASS-a, agencji France Presse, moskiewskiej „Prawdy” i londyńskiego „Timesa”.

Policja włoska broni zbrodniarzy

wspólników zamachowca Pallante

RZYM PAP. — Policja włoska usiłuje lansować wersję, że zbrodniarz, który dokonał zamachu na Togliattiego nie ma współników i że jest nienormalny pod względem umysłowym.

Wersje te dementuje jednak zeznanie naocznego świadka, Di Schiena, który oświadczył, iż w momencie zamachu widział, że nieznanemu osobnikowi dawał Pallante sygnał do strzału. Wspólnik ten miał następnie uciec samochodem. Di Schiena zeznał w ten sposób odrazu po zamachu, ale policja zmusza go obecnie do milczenia.

Wiedeńskie „Welt am Abend” donosi, że w obozie w Salzburgu przeprowadza się werbunek wśród b. hitlerowców i oficerów armii niemieckiej, którym oferuje się stanowisko instruktorów wojsk arabskich w Palestynie, oraz proponuje bezpośredni udział w wojnie. Wśród podanych uwzględnia się jedynie te, których autorzy udowodnią, że należeli do oddziałów SS, względnie mają w dalszym ciągu zapatrywania hitlerowskie. Przyjęci do służby żołnierze i oficerowie hitlerowscy są przewożeni z Salzburga do Włoch, gdzie podpisują odpowiednią umowę przed dalszym transportem do Palestyny.

Werbunek hitlerowców do walki w Palestynie

Wiedeńskie „Welt am Abend” donosi, że w obozie w Salzburgu przeprowadza się werbunek wśród b. hitlerowców i oficerów armii niemieckiej, którym oferuje się stanowisko instruktorów wojsk arabskich w Palestynie, oraz proponuje bezpośredni udział w wojnie. Wśród podanych uwzględnia się jedynie te, których autorzy udowodnią, że należeli do oddziałów SS, względnie mają w dalszym ciągu zapatrywania hitlerowskie. Przyjęci do służby żołnierze i oficerowie hitlerowscy są przewożeni z Salzburga do Włoch, gdzie podpisują odpowiednią umowę przed dalszym transportem do Palestyny.

Chłte zbioru w ZSRR

Akcja żniwna w ZSRR objęła już prawie całe terytorium Związku Radzieckiego z wyjątkiem obwodów północnych. W dniu 15 bm. zakończono żniwa na powierzchni o przeszło 6 milionów ha większej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W pracach polnych coraz większe zastosowanie znajdują kombajny, które w ciągu ostatniego tygodnia zbierały na terenach objętych żniwami około pół miliona ha zbóż na dobie.

W republiki turkmeńskiej, azerbejdżańskiej, krymskiej, w obwodzie zaporozkim, chersońskim, charkowskim i astrachańskim żniwo już zbioru w połowie zasianych obszarów. Dobiegają końca prace żniwne w obwodzie staropolskim, poltawskim i dnipropełrowskim. W obwodzie krasnodarskim plan do etapu państwowych wykonano już w 30 procentach, do elewatorów wpłynęło o 96 tysięcy ton zboża więcej, niż w tym samym okresie r. ub.

Na Ukrainie, w obwodzie kałuskim, włodzimierskim i gorkowskim zebrano już len. Dzięki obfitym opadom atmosferycznym w Azji środkowej, republikach zakaukaskich, na Ukrainie oraz na północnym Kaukazie zawiła bawelna.

Czarny dzień na giełdzie w N. Jorku

NOWY JORK PAP. — Dnia 19 bm. na giełdzie nowojorskiej zanotowano gwałtowny spadek kursu akcji, wahający się od 2 — 12 dolarów na jednej sztuce. Według doniesień agencji United Press łączna wartość akcji zarejestrowanych na giełdzie zmniejszyła się o 2 miliardy dolarów. Baissa dotknęła akcje

prawie wszystkich towarzystw m. inn. przemysłu stalowego, samochodowego, naftowego i chemicznego. Zdaniem szeregu rzeczoznawców spadek akcji nastąpił wskutek obaw maklerów giełdowych, iż obecny „boom” nie będzie mógł długo się utrzymać.

Komunikat Centralnego Urzędu Planowania

Narodowy Plan Gospodarczy wykonany z nadwyżką w I półroczu

Wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w pierwszym półroczu 1948 r. miało przebieg pomyślny, przy czym na najważniejszych odcinkach plany półroczne zostały wy-

konane lub przekroczone.

1. Wykonanie planu produkcji podstawowych artykułów przemysłowych przedstawia się w sposób następujący:

Wzrost	Jednostka miary	Wykonanie	Proc. wykonania planu	Stosunek procentowy wykonania w I półroczu 1948 r. do wykonania w I półroczu 1947 r.	
1.	Energia elektryczna produkcja — CZE	mil. kWh	1978,6	105	115
2.	Ropa łaftowa	lys. ton	67,3	107	109
3.	Węgiel kamienny	mil. ton	33,4	104	123
4.	Koks	tys. ton	2254	109	114
5.	Surowka żelazna	" "	548,8	109	143
6.	Stal surowa	" "	926,6	109	129
7.	Cynk	" "	47,8	108	139
8.	Rudy żelazne	" "	303,1	111	133
9.	Azotniak	" "	83,6	127	145
10.	Superfosfat mineralny	" "	114,4	92	148
11.	Obrabiarki do metali i drzewa	sztuki	1658	104	139
12.	Parowozy normalnotor.	" "	121	103	126
13.	Wagony osobowe	" "	93	103	300
14.	Wagony towarowe węglarki	" "	7539	108	151
15.	Maszyny rolnicze	tony	19231	101	131
16.	Zarówki oświetleniowe	lys. sztuk	7836	108	162
17.	Klinkier cementowy	tys. ton	841,6	117	125
18.	Szkło okienne	tys. m kw.	4619	105	114
19.	Tkaniny bawełniane	tys. m	160413	104	141
20.	Tkaniny wełniane	" "	20700	109	147
21.	Tkaniny lniane	" "	14513	112	112
22.	Tkaniny jedwabne	" "	14922	119	175
23.	Papier	tys. ton	117,8	112	127
24.	Skóry podszewowe	tony	3735	116	209
25.	Skóry wierzchnie	tys. m kw.	711	108	189
26.	Sól	tys. ton	193,4	109	140
27.	Papierosy	mil. sztuk	6377	105	137
28.	Zapalki	tys. skrz.	104	107	125

2. Według prowizorycznych danych plan zasiewów w roku gospodarczym 1947 — 48 został wykonany. Zasiewy objęły powierzchnię

o ok. 1 mil. hektarów większą, niż w poprzednim roku gospodarczym. Według sprawozdań korespondentów GUS na 15.6. br. stan zasie-

wów przedstawia się na ogół powyżej średniego, zaś stan zbóż ozimych, zwłaszcza żyta, okazał się „dość dobry”.

Sytuacja gospodarcza na odcinku produkcji zwierzęcej przedstawia się pomyślnie. Ilość pasz treściwych jest dostateczna i usprawnia się ich rozprowadzanie. Na odcinku pasz objętościowych osiągnięta została równowaga. Z chwilą przejścia inwentarza żywego na paszę zieloną, zaznaczyła się zmniejszenie cen pasz na rynku, co wpłynęło dodatnio na opłacalność hodowli.

Prezes Centralnego Urzędu Planowania (—) Dr. T. Dietrich.

Wpłaty na Wspólny Dom

WARSZAWA PAP — SAP. Dnia 19 bm. na konto Centralnego Komitetu Budowy Domu wpłynęły z przelewów z kont wojewódzkich Warszawa m. 11.051.842 zł; z woj. katowickiego — 15.425.957 zł; z wrocławskiego — 7.486.779 zł; z krakowskiego 5.367.170 zł; z Łodzi m. 3.994.441 zł; z łódzkiego — 3.259.089 zł; z gdańskiego — 3.322.667 zł; z warszawskiego — 2.545.962 zł; z kieleckiego — 2.465.414 zł; z lubelskiego — 2.408.492 zł; z olsztyńskiego — 2.400.083 zł.

Od Centralnego Związku Zawodowego Górników Oddział Czeładzi wpłynęło 200.000 zł; z wpłat drobnych — 150.000 zł.

Mania bloków na Bliskim Wschodzie

MOSKWA (PAP) Dziennik „Prawda” omawia w ostatnim numerze powtarzające się coraz częściej projekty utworzenia przeróżnych „bloków Bliskiego Wschodu”. I tak np. koła tureckie wysuwają „wschodnio śródziemnomorski” wariant bloku, w którym kierownictwo znalazło by się w rękach „bliźniaków trumanskich” — Grecji i Turcji, a w którego skład weszłyby wszystkie państwa arabskie. Blok ten miałby się stać odpowiednikiem i uzupełnieniem „Unii zachodniej”, a pierwszym jego celem byłoby zdławienie we wspomnianych krajach ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

Koncepcja bloku wschodnio-śródziemnomorskiego pod kierownictwem Turcji wysuwana jest w pierwszym rzędzie przez agentów amerykańskiego imperializmu. Głoszą te koncepcje, koła tureckie oświadcza, że jeżeli wojska brytyjskie będą musiały ustąpić z jakichkolwiek terenów Bliskiego Wschodu, to na ich miejsce przjdzie armia turecka.

Dziennik podkreśla, że wyczuwa się w tym wyraźnie instrukcje amerykańskich monopolów naftowych, dążących do wyeliminowania swych brytyjskich konkurentów.

Z racji utraty najukochańszej córki Elżbiety głębokie wyrazy współczucia i ubolewania składa

PANSTWU CZERNIKOM

Koło P.P.R. przy Zjednoczeniu Ogólnopolskim Przemysłu Guzikarskiego i Pokrewnego

Aleksy Tolstoj

Dziwna historia

(dalszy ciąg)

Hucząc na cały las, ukazał się pociąg. Na zakręcie drogi był on cały widoczny, białe kłęby dymu słały się po ziemi, płacząc się pomiędzy wysokimi palami, i rzadkimi, cienkimi brzoškami. Ogromny, na wysokich kołach, buchający żarem parowóz zbliżał się. Wartownicy zeszli z toru, pokazując, że droga jest wolna. Przed parowozem rozległ się ostry wybuch wzniosł się słup piasku kawał szyny, świszcząc odłamkami śmigając w bok; pędzący parowóz całym ciężarem wpół się w podkłady; z tyłu na jego podniesioną tylną część z trzaskiem zaczęły wlatywać wagony, wsuwać się na siebie jeden na drugi, przetracać i ciężko zlatywać z nasypu... Posypały się z nich z jękiem szarozielone człowieczki.

Prócz takich spraw partyzanci mieli tego rana wiele innej pracy. Naczelnik sztabu Jewtiukow cicho rozmawiał z gościem, naczelnikiem konnego zwiadu, Iwanem Sudariewem. Siedząc koło zamaskowanej ziemianki, na zwalonej sośnie, pod mżącym deszczem, pilnie z puszek od konserw zdołczył francuskiego szampana, opiewanego jeszcze przez Puszkina. Podczas takiej wilgoci obu im doskwierały stare rany. Jewtiukow opowiadał o róż-

nych trudnościach i powikłaniach, związanych z tym, że brak mu informacji o operacjach przygotowywanych przez wroga, o tym, co odbywa się w zapleczu niemieckim...

Potrzebny jest zwiadowca który by poszedł daleko w głąb. Gdzie go znaleźć? Oto moje zmartwienie

— To poważne zmartwienie — powiedział rozważnie Iwan Sudariew i wylał z blaszanki resztki sławnego napoju.

Bez zwiadu w zapleczu mójny walczy z zawiązanymi oczyma, a to jest absurd.

Podczas tej rozmowy poruszył się, rozsypując kraple, siwy od deszczu lasek jodłowy, i ukazały się dwie dziewczyny w pociemniałych na wskroś mokrych bluzach, krótkich spodniach i dużych butach. Trzymając w rękach karabiny z nasuniętymi bańkami, prowadziły Piotra Filipowicza Gorskowa. Oczy miał związane perkalową chustką, szedł wyciągnawszy przed siebie ręce. Dziewczyny przerywając sobie nawzajem i usprawiedliwiając się, opowiadały, że człowiek ten został zatrzymany przez nie w odległości trzech kilometrów stąd, i nie wiadomo, w jaki sposób przedostał się przez czujki.

— To jest gruba ryba. — Powiedział Iwan Sudariew naczelnikowi sztabu. — Nocowałem raz u niego w Miedwiedówce. Mądry i chytry. Ciekawe, co powie.

Piotrowi Filipowiczowi rozwiązano oczy; dziewczyny, przetrzuciwszy karabiny za plecy niechętnie odeszły od niego. Piotr Filipowicz podniósł głowę, i patrząc na zamglone wierzchołki lasu westchnął:

— A ja właściwie do was szedłem. Mam do was sprawę...

— Ciekawe, jaką możecie mieć do mnie sprawę — odpowiedział naczelnik sztabu, przenikliwie i chłodno patrząc na niego. — Czy Niemcy krzywdzą?

— Przeciwnie, Niemcy mnie nie krzywdzą... Przecież dziesięć lat odsiadywałem wyrok za szkodnictwo.

— Czy wiecie, Gorskow, że przedostaliście się tutaj nieproszeni, i że z powrotem trudno wam będzie wrócić?

— A jakże, wiem... Ja szedłem też na śmierć...

Naczelnik sztabu zamienił z Iwanem Sudariewem spojrzenie i posunął się na ławce.

— Usiądźcie, Gorskow, wygodniej będzie wam rozmawiać. Dlaczegoście więc wybrali taki skomplikowany sposób samobójstwa?

Piotr Filipowicz usiadł na belce, złożył ręce pod bruchem.

— Uwzględniłem, uwzględniłem, że mi nie uwierzycie... Nie miałem do kogo się zwrócić

— wczoraj wezwano mnie i, widząc, zaproponowano mi urząd burmistrza... U Niemczyków — odpowiedzialność zbiorowa, a więc postanowili mnie związać za pomocą przestępstwa: w poniedziałek mam być obecny przy straceniu waszych dwóch partyzantów...

Jewtiukow nie mógł usiedzieć na belce.

— Och, do diabła!

Nawet brwi mu się wykrzywiły, kiedy, stając przed Piotrem Filipowiczem, świdrował oczyma jego nieprzeniknione sparki.

— Usiądź, zawsze to zdązysz, — powiedział mu Iwan Sudariew.

— Mówcie dalej, Gorskow, słuchamy was.

— Najpierw oto co chcę wam powiedzieć: rzeczywiście byłem szkodnikiem i słusznie mnie skazano. W żadnej organizacji nie brałem udziału, to mi przypieczętali, ale byłem zły i wszystko... Nie wierzyłem, że moje dzieci będą żyły dobrze, w dostatku, w dobrobycie... Że ja, stary, umrę, z radośnym sercem, wybaczywszy ludziom jak się należało... Ze pocho-wają mnie z honorem w ziemi rosyjskiej... Nie, nie mogę darować... No spałem się tam z jednym agronomem. Dał mi proszk... Pomyślałem — krowy — karmicielki, konki — czym one zawińły? Proszki wyrzuciłem. Ten grzech na mnie nie ciąży. Ale agronom jednak wpadł i na przesłuchaniu narzucił na mnie... A ja ze złości milczałem; niechaj zys-tają...

(dalszy ciąg nastąpi)

Trybuna Wolności

ORGAN K.C.P.P.R. TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

PRZEZ WALKĘ DO SOCJALIZMU

Z przemówienia Sekretarza generalnego PPS tow. J. Cyrankiewicza wygłoszonego dnia 17 lipca 1948 roku na zebraniu aktywu centralnego PPS

Rok 1948 przejdzie do historii polskiego ruchu robotniczego jako rok zjednoczenia, rok ostatecznego zwyciężenia rozłamu, który na ruchu tym tak długo, tak silnie i tak fatalnie ciążył. To zjednoczenie się polskiego ruchu robotniczego jest — jak każde zjawisko społeczne — procesem ciągłym, procesem, który trwa już od dłuższego czasu i który bynajmniej nie został w pełni zakończony. Możemy jednak stwierdzić z całą stanowczością, że proces ten zbliża się ku coraz szybszemu zakończeniu. I sądzę, że nadszedł czas po temu, by raz jeszcze rzucić okiem na drogę już przebytą, wyciągnąć dalsze wnioski i uświadomić sobie etapy, jakie nam jeszcze pozostały do zrealizowania przed zjednoczeniowym kongresem Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej.

Z perspektywy czterech miesięcy, które dzielą nas od 17 marca, możemy stwierdzić, że proces polaryzacji ruchu socjalistycznego został już właściwie zakończony. Wtedy mówiliśmy jeszcze o pogłębieniu się przepaści między lewicą a prawicą socjalistyczną. Dziś wiemy już, że dno przepaści zostało osiągnięte.

Pomiędzy lewicą a prawicą socjalistyczną nie pozostała żadna rzecz wspólna. Znajdujemy się dziś w dwóch różnych stronach barykady walki. My — w obozie rewolucyjnym, postępu i pokoju. Oni — w obozie reakcji, imperializmu, podlegania do wojny, wzniecania chaosu światowego, rozbijania Europy. Naturalną konsekwencją tego wszystkiego było zerwanie wszelkich więzów organizacyjnych między nami a nimi. Naturalną konsekwencją tego wszystkiego jest otwarta walka ideologiczna i polityczna między nami a nimi.

A jednocześnie dokonywał się proces zbliżenia lewicy socjalistycznej z drugim nurtem rewolucyjnego ruchu robotniczego — z partiami komunistycznymi.

Szczególnie silnie to poczucie łączności pomiędzy nami a komunistami uwidatniło się w ostatnich dniach, kiedy z ręki faszystowskiego zbrojnego strażnika, wymierzony w towarzysza Palmiro Togliattiego — nieugiętego przywódcę Włoskiej Partii Komunistycznej, Włoskiego Frontu Ludowego, włoskiej klasy robotniczej, całej włoskiej demokracji. Każdy robotnik polski uświadamia sobie w całej pełni, że był to strzał wymierzony w nas wszystkich: w ruch robotniczy całego świata. Każdy z nas poczuł, że ugodzono naszego towarzysza walki, naszego towarzysza partyjnego. Tak samo, jak przed laty ugodzono śmiertelnie Mateottiego, naszego towarzysza walki, naszego towarzysza partyjnego.

Ten wystrzał na schodach rzymskiego parlamentu silnie może niż wiele innych wydarzeń uświadomił nam, że każdy prawdziwy socjalista jest wraz z Togliattim żołnierzem tej samej armii rewolucyjnej, w którą bije prawica socjalistyczna z tą samą furją, co reakcja międzynarodowa.

Jako rewolucjonści musieliśmy się szybko zejść z rewolucjonistami z partii komunistycznych i robotniczych. Musieliśmy się roznieść z kontr-rewolucjonistami z partii prawicowo-socjalistycznych. Ten proces uległ już całkowitemu zakończeniu. I w płaszczyźnie organizacyjnej i w płaszczyźnie psychologicznej, tzn. w świadomości polskiego socjalisty, każdego PPS-owca.

Przezwyciężyliśmy wiele oporów

Możemy stwierdzić z dumą, że jak poprzedni okres był okresem konsekwentnego realizowania jednolitego frontu, tak cały ten okres był w naszej polityce wewnętrznej okresem praktycznego realizowania jedności robotniczej na każdym odcinku naszej działalności. Nie natrafiliśmy w tym okresie na żadne próby rozbijania jedności robotniczej w Polsce, próby, które by miały jakiś ciężar gatunkowy. I to właśnie, że prób takich na jakąś poważniejszą skalę nikt się nie ośmielił w Polsce podejmować, świadczy, że z góry uważane one były przez naszych wrogów za skazane na niepowodzenie...

Lekcja Jugosłowiańska

Próba przeskoczenia jakiegokolwiek etapu historycznego, próba zlekceważenia analizy marksistowskiej i strategii walki klas, racjonalnego wykorzystania rozporządzalnych sił w istniejących warunkach, musi nieuchronnie zamienić się w awanturę polityczną i sprowadzić na klasę robotniczą katastrofalne klęski.

Takim właśnie przykładem awanturnictwa politycznego stała się w naszym czasie komunistyczna partia Jugosławii.

Na tle sprawy KPJ wyjaśnił się cały szereg zagadnień o znaczeniu międzynarodowym, obejmującym cały ruch robotniczy. Nasze pojmowanie solidarności międzynarodowej jest czymś znacznie praktyczniej- szym i realniejszym niż to się wielu wydaje. Uczenie się na błędach i wzorowanie na osiągnięciach innych partii robotniczych — to jeden z elementów międzynarodowości klasowego ruchu robotniczego. Jednym z podstawowych grzechów KPJ było to, że machnęła ręką na doświadczenia rewolucyjnie bratniej partii, że w zaślępieniu nacjonalistycznym postanowiła odciąć się od

międzynarodowego prądu marksistowskiego. Zasklepienie się w ciasnym nacjonalizmie zagraża każdej partii robotniczej taką samą katastrofą, jak zatrzymanie się w pochodzie do socjalizmu na jakimś już osiągniętym etapie.

Pełni głęboką cześć dla polskich bojowników socjalizmu, dla naszej własnej historii socjalistycznej, dumni z osiągnięć polskiej klasy robotniczej i jej rewolucyjnych partii — ani na chwilę nie tracimy poczucia jak

Weszliśmy na płaszczyznę marksizmu-leninizmu

W referacie o założeniach ideologicznych przyszłej zjednoczonej partii polskiej klasy robotniczej, mamy pewne sformułowania, które są niewątpliwie nowe w dokumencie ideologicznym podpisanym także przez naszą partię. Mam tu na myśli formułę marksizmu-leninizmu. Faktem jest, że terminu tego nie używaliśmy dotąd zbyt często w naszym PPS-owskim języku politycznym.

Ale w procesie ewolucji ideologicznej od reformizmu przedwojennego kierownictwa PPS do rewolucyjnego, lewicowego socjalizmu powojennej, odrodzonej PPS, procesie ciągłym, nieustannym i wciąż jeszcze trwającym, weszliśmy w pewnym momencie na

Korzystamy z doświadczeń klasy robotniczej Związku Radzieckiego

Jest rzeczą naturalną, że w naszym pochodzie ku socjalizmowi kierujemy się doświadczeniami klasy robotniczej, która ten pochod rozpocząła o ćwierć wieku wcześniej — klasy robotniczej Związku Radzieckiego. Jest rzeczą zrozumiałą, że w pochodzie tym kierujemy się doświadczeniami tej partii, która w warunkach nieporównanie trudniejszych z niespotykaną konsekwencją realizowała program socjalistyczny — partii bolszewickiej.

Rewizja przeszłości

W procesie przeobrażeń ideologicznych doszliśmy do zgodaści naszych zasadniczych poglądów ideologicznych z poglądami Polskiej Partii Robotniczej. W procesie tych przeobrażeń, który, jak podkreśliłem, wciąż trwa — musieliśmy dojdź do przewartościowania elementów naszej tradycji politycznej. Przyjęcie konsekwentne nauk marksizmu i leninizmu w skład naszej ideologii pozwala nam również na nowe i właściwe spojrzenie na dotychczasowe dzieje polskiego socjalizmu, a przede wszystkim na dzieje naszej własnej partii.

Mamy dziś możliwość krytycznego spojrzenia i przeanalizowania całego dorobku naszej partii. Powinniśmy to uczynić właśnie dlatego, że jesteśmy głęboko przywiązani do tych trzech liter i do naszej tradycji. Przywiązanie do tradycji, to nie kult świątków i omijanie drażliwych spraw

Grzechy nacjonalizmu

Sprawa nacjonalizmu zasługuje na szczególne podkreślenie. Albowiem w przeszłości partia nasza nie zawsze była wolna od tego grzechu. Były w dziejach PPS całe okresy błędania się po manowcach nacjonalizmu. Partia nasza wyrosła na założeniu, że walka o socjalizm jest równocześnie walką o wyzwolenie społeczne, i wyzwolenie narodowe. Ale to słuszne założenie uległo już w zaraniu historii PPS wypaczeniu i skrzywieniu. Pod wpływem przenikania do szeregów partyjnych elementów obcych klasowo i ideowo — wytworzył się w partii fałszywy i zgubny w skutkach pogląd, że hasła wyzwolenia społecznego i narodowego są ze sobą powiązane czysto mechanicznie, że można na przykład walczyć o niepodległość Polski odkładając na bok, odkładając „na potem”, rewolucyjną walkę o socjalizm.

Walka o niepodległość była i jest podstawowym elementem walki o socjalizm. Zapomniano jednak w owym okresie w szeregach PPS, że ta walka o niepodległość jest tylko składowym elementem ogólnej walki wyzwoleniczej polskich mas pracujących i że

Jak ruch robotniczy rozumie patriotyzm

...W państwie, które nie jest narzędziem panowania klasowego burżuazji i obszarników, lecz jest państwem mas ludowych — interes państwa i interes klasy robotniczej są identyczne, nie ma między nimi żadnej sprzeczności i patriotyzm mas ludowych w stosunku do tego państwa nie może być przez nikogo wyzyskiwany dla odciążenia uwagi tych mas od właściwych zadań walki klasowej.

Obrona interesów państwa ludowego wy-

Dzięki Związkowi Radzieckiemu

Sądzę, że będzie rzeczą bardzo wskazaną, jeżeli każdy z nas, mówiąc „Ziemię Odyzyskaną” — dopowie sobie zawsze: odzyskanie w wyniku wielkiej, międzynarodowej wojny z Hitlerem. ODZYSKANIE DZIĘKI SOJUSZOWI ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, DZIĘKI WIELKIEMU ZWYCIĘSTWU AR

najsiejszego związku z wszystkimi rewolucyjnymi, klasowymi, marksistowskimi partiami całego świata i nie wahamy się przyjmować doświadczeń i nauk od tych, którzy mają za sobą większe od naszych osiągnięcia. Doświadczenia te przetwarzamy oczywiście i dostosowujemy do polskich warunków.

Jesteśmy więc patriotami naszego ruchu, naszego dorobku, ale nie jesteśmy nacjonalistami.

płaszczyznę tego, co w języku politycznym nazywa się marksizmem-leninizmem.

W gruncie rzeczy wprowadzenie formuły marksizmu-leninizmu nie było niczym innym jak rozszyfrowaniem tego, co narastało już od dawna w naszej ideologii, stwierdzeniem stanu faktycznego przy pomocy właściwego terminu politycznego.

W ten sposób dochodzimy do zamknięcia pewnego cyklu rozwoju ideologicznego w naszej partii, który się rozpoczął zaraz po wojnie, gdy coraz silniej w sformułowaniach, referatach i w pracy ideologicznej podkreślano było mocne wiązanie doświadczeń naszej rewolucji z doświadczeniami rewolucji rosyjskiej.

Zwłaszcza, że walka i wysiłek tej partii zaoszczędziła nam i ruchom robotniczym innych krajów demokracji ludowej wielu trudów i ofiar, przez które przejść musiały masy pracujące Związku Radzieckiego. Polski ruch robotniczy zawsze czerpał z dorobku międzynarodowej myśli socjalistycznej. Nie przestanie czerpać z doświadczeń rewolucyjnych ruchów całego świata, a co dopiero ruchu, który uczynił z Moskwy stolicę rewolucji.

bo tylko przeszły murzynskie kązą traktować pewne sprawy, jako tabu. Przeciwnie. Jeżeli pragniemy uszanować nasze tradycje, musimy do nich sięgnąć, usystematyzować je i osadzić. Mamy dziś wszelkie dane, by tego dokonać. Przede wszystkim dlatego, że pół stulecia, dwie wojny światowe i trzy rewolucje stwarzają dużą perspektywę. Po wtóre dlatego, że rewolucyjno-marksistowski patrzy na sprawy, które stało się dziś udziałem naszej partii, daje nam wreszcie właściwy instrument analizy. Nie może być więcej beznamiętnej gloryfikacji. W ten sposób najlepiej uczymy walki i ofiary klasy robotniczej, bo oszczędzimy jej walki i ofiary, które musiałyby być następstwem powtórzenia starych błędów.

Tę pracę rewizji przeszłości podjęliśmy i prowadzimy...

podlega wszystkim regułom walki klas, sformułowanym w marksizmie. Z chwilą zaś, gdy przestano ją traktować klasowo, przekształciła się w nacjonalizm. A wiadomo ilu działaczy robotniczych w przeszłości — odżegnywało się od marksizmu. I tu rację miała SDKPiL, krytykując nacjonalistyczną postawę kierownictwa ówczesnej PPS i nawołując do ścisłego związania walki robotnika polskiego z walką robotnika rosyjskiego. SDKPiL nie rozumiała jednak, że słuszna krytyka nacjonalizmu w szeregach ruchu robotniczego nie może zastąpić prawdziwego programu narodowościowego. Że zwalczając nacjonalizm nie można negować słusznych aspiracji narodowych mas pracujących.

Fakt, że po drugiej wojnie światowej zagrożenie niepodległości i socjalizmu postawione zostało jednakowo w obu partiach, w PPS i w PPR, stworzył na gruncie dokonanej rewolucji społecznej podstawę, na której wyrosło dążenie do jedności klasy robotniczej. I na tej podstawie buduje się wreszcie jedność organiczna polskiego ruchu robotniczego.

maga zaostrzonej czujności klasowej mas pracujących, wymaga gotowości do walki z zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami tego państwa, jest więc w gruncie rzeczy nieustanną walką klasową z siłami reakcji, czyhającej bez przerwy na to państwo ludowe.

Ale sam fakt, że rewolucja ludowa zmienia treść społeczną państwa i nadaje mu charakter ludowy, nie zabezpiecza nas jeszcze od możliwości zejścia na manowce nacjonalizmu.

MH RADZIECKIEJ NAD HITLERYZMEM I FASZYZMEM.

Dlatego to jest takie ważne? Dlatego, że w sposób pozytywny pogłębia świadomość międzynarodowej solidarności krajów demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim, i dlatego, że ma to ogromne znaczenie

wychowawcze dla całego naszego społeczeństwa. Przecież już raz szeryła się w Polsce absurdalna teoria, że wygraliśmy wojnę światową na własną rękę.

To, że rewolucyjna Rosja była pierwszym państwem, które przekroczyło traktaty rozbiorowe i proklamowało niepodległość Polski w roku 1917 było oczywiście skrzętnie przemilczane.

Żołnierz, partyzant, robotnik, chłop i inteligent polski dali ze siebie wszystko, by skutecznie walczyć z najazdem i okupacją. Ze ich wysiłkiem tym razem nie został zmarnowany i dał nam pełne zwycięstwo, to W PIERWSZYM RZĘDZIE ZASŁUGA NA SZEJ SŁUSZNEJ POLITYKI SOJUSZU ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM, który umożliwił nam realizację naszych postulatów narodowych. Zwycięstwo Armii Radzieckiej umożliwiło powrót Ziemi Zachodnich do Polski. Sojusz ze Związkiem Radzieckim jest rekojmią zabezpieczenia naszych granic. Sojusz ten mogła w pełni zrealizować tylko Polska Ludowa. Rozwój, dobrobyt, pomyślność i przyszłość Polski Ludowej zależą od zachowania pokoju światowego. Polska Ludowa znajduje się w obozie walki o pokój. Ośrodkiem tego obozu jest Związek Radziecki. Zasadniczą wytyczną naszej polityki zagranicznej jest współdziałanie ze Związkiem Radzieckim. Oto elementarz naszej polityki.

Nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim jest nakazem polskiej racji stanu. Nie uszczupla on naszej suwerenności, lecz zabezpiecza naszą niepodległość, gwarantuje granice, zapewnia rozwój i chroni przed naciskiem obcego imperializmu. To są prawdy polityczne na codzień. Pamiętajmy o nich zawsze, a unikniemy nacjonalistycznych pomyłek.

Walka trwa

...Budowanie socjalizmu, to właśnie walka o socjalizm. Toczy się ona w mieście i na wsi. Na każdym odcinku życia społecznego...

...Nie można bowiem utrwalać form demokracji ludowej jako czegoś statycznego, nieruchomego, skostniałego. Utrwalanie demokracji ludowej — to właśnie przetwarzanie jej form, nadawanie jej nowych kształtów, coraz bliższych, ostatecznemu celowi — naszemu ustrojowi socjalistycznemu. Utrwalanie demokracji ludowej — to właśnie marsz ku socjalizmowi.

I dlatego musimy przewidywać z kolei opory tych, którzy dla odmiay chcieliby zatrzymać się na przystanku „demokracja ludowa”. Zatrzymanie miałyby tylko jeden sens: początek jazdy w tył...

Wies nie może pozostać w tyle

...Reforma rolna była tylko wstępem do przeobrażenia wsi polskiej. Ale bynajmniej nie zakończyła sprawy wsi polskiej. Cóż bowiem przyszłoby chłopu z ziemi, gdyby miał na niej wegetować w równie beznadziejny sposób, jak za czasów przedwojennych? Cóż przyszłoby mu ze zrucenia jarz ma obszarników, gdyby z kolei miał się dostać w kleszcze wyzysku wiejskiego bogacza-kapitalisty?

Toczy się walka klasowa na wsi, która jest przecież wyraźnie klasowo zróżnicowana. Bronią drobnego i średniego rolnika w tej walce o zabezpieczenie jego stanu posiadania, o lepsze i pełniejsze wyzyskanie jego indywidualnego gospodarstwa, o zapewnienie mu pełnych owoców jego pracy — jest przemiana form gospodarowania na coraz bardziej racjonalne. Odbywa się proces uspołecznienia gospodarki wiejskiej poprzez rozwój spółdzielczości. Tego wymaga interes każdego drobnego i średniego rolnika. Inaczej popadnie w zależność od bogaczy, od lichwiarzy, od wyzyskiwaczy.

Zadaniem klasy robotniczej, a zwłaszcza partii robotniczej i ruchu ludowego, jest zjednanie chłopu dla tych wyższych form działalności gospodarczej na wsi — form spółdzielczych — zarówno na odcinku zbytu i zaopatrzenia, jak i na odcinku produkcji...

O czystość szeregów partyjnych

Sojusz klasy robotniczej z innymi klasami winien się odbywać poprzez partię, a nie wewnątrz partii. Tylko wtedy partia klasy robotniczej będzie odgrywać przodowniczą rolę, tylko wtedy partia będzie odpowiednim instrumentem walki klasowej.

...Dbałość o odpowiedni skład socjalny partii musi być jednym z dowodów czujności klasowej i czujności ideologicznej. Należy dobrać i odróżnić tych, którzy należą do partii z przekonania i dali tego dowody w swojej pracy, od tych, którzy należą do oportunistów dla doraźnych korzyści, albo co gorzej są źródłem lub przenośnikiem nacisku ideologii drobnomieszczańskiej na partię. W takich wypadkach należy postępować bezwzględnie.

Z dorobku PPS i z dorobku PPR wyrasta przyszła zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej. Partia ta poprowadzi masy pracujące Polski, w sojuszu z siłami międzynarodowego obozu postępu i pokoju, do Socjalizmu.

Łódź w rocznicę Manifestu Lipcowego

Program uroczystości i obchodu w dniu Święta Odrodzenia

Obywatelski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia w Łodzi na konferencjach odbytych w dniach 19 i 20 bm. ustalił następujący program uroczystości czwartej rocznicy PKWN.:

19 — 20.7 — obchody i akademie lokalne w zakładach pracy.

21.7 godz. 18 — uroczysta akademie w sali Filharmonii Miejskiej.

godz. 21—24 — uroczysty capstrzyk ulicami miasta.

22.7 godz. 10—12 — defilada sportowa w ramach igrzysk sportowych Zw. Zaw. Włókniarzy.

godz. 11.30 — złożenie wieńców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich przez Obywatelski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia (Katedra i Park Poniatowskiego)

godz. 16 — 20 igrzyska sportowe Zw. Zawodowego Włókniarzy (boiska: „Zjednoczenie”, „DKS”, „Wima”, „Arko”).

godz. 22—24 — pokaz ogni sztucznych (plac Niepodległości).

Marszruta capstrzyków będzie następująca: Straż pożarna: Pl. Wolności Nowomiejska, Zgierska, Sędziowska, Olsztyńska, Hipoteczna, Limanewskiego, Piwna, Lutamińska, Stodolnia na Zachodnią, 11-go Listopada.

Wojsko Polskie: — Pl. Wolności, Piotrkowska, Skorupki, Wólczańska, Zeromskiego, Pogonowskiego, 11-go Listopada, Struga.

Straż Pożarna: — Pl. Wolności, Pomorska Magistracka, Dwernickiego, Wiślana, Brzeska Brzezińska, Franciszkańska, Północna.

Milicja Obywatelska: — Piotrkowska Rzywska, Czerwony Rynek (Chojny) Łączna, Tużyńska, Sanocka, Pabianicka, Wólczańska, Skorupki.

Oprócz wymienionych capstrzyków przemarszeruje przez miasto 5 capstrzyków włókniarzy.

Obywatelski Komitet Obchodu Święta Odrodzenia w Łodzi w związku z tragicznym wypadkiem jakiego uległy dzieci łódzkie w Ustroniu pod Słupskiem, wyłożył z uroczystości wszystkie imprezy o charakterze zabawowym, mające się odbyć na ulicach miasta.

Akademie w Filharmonii Miejskiej

W dniu 21 lipca następujący porządek dzienny:
Zagajenie.
Hymn narodowy
Powołanie prezydium
Przemówienie.
Hymny partii robotniczych
Dekoracja powstańców śląskich z okr. Łódź
Hymn Narodowy.
Cześć muzyczno-wokalna.

Komunikat

Kierownictwo szkoły Nr. 161 wzywa uczniów do stawienia się w dniu 21 lipca o godz. 18 w lokalu szkoły.

Uroczyste Zebranie

Dnia 22 lipca br. o godzinie 10.30 w sali Nr 1 Sądu Okręgowego, staraniem Związku Zawodowego Pracowników Sądowych i Prokuratorów oraz Zrzeszenia Prawników Demokracji, Oddział w Łodzi, odbędzie się uroczyste zebranie, poświęcone Świętu Odrodzenia Polski. Słowo wstępne wygłosi sędzia Sądu Najwyższego, Seweryn Kalamański, referat o kolicznościach w pt. „O istocie i znaczeniu Manifestu Lipcowego” wygłosi prokurator Jacek Grębec. Wstęp wolny dla wszystkich.

Dzieci polskie z Francji przybywają do Łodzi

W dniu 22 lipca br. o godz. 6.27 na dworzec Kaliski, przybywa do Łodzi II partia dzieci Polonii zagranicznej. Tym razem przybywają dzieci polskie z Francji w ilości 50. Dzieci zostaną przywitane na dworcu przez przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa, po czym uda się do gmachu Polskiej YMCA na śniadanie i krótki odpoczynek. Do południa przewidziany jest jej udział w uroczystościach Święta Odrodzenia. Po obiedzie nastąpi wyjazd na 6-tygodniowe wczasy do obozu Polskiej YMCA pod ogólną opieką Towarzystwa Kolonii w Łodzi.

Tak więc Okręg Łódzki gościć będzie razem 150 dzieci Polonii zagranicznej: 100 z Berlina i 50 z Francji. Dzieci polskie z Berlina już od 2 tygodni wczasują w Wiśniowej Górze i Włodzimierzowie. Czują się doskonale wśród rodaków — rówieśników, nabierając siły i zdrowia do dalszej nauki. Przedstawiciele społeczeństwa odwiedzają dzieci, rozstraszając nad nimi opiekę.

Komitet organizacyjny przyjęcia dzieci Polonii zagranicznej wzywa społeczeństwo, a szczególnie młodzież łódzka do licznych odwiedzin dla dzieci, celem jak najserdeczniejszego przywitania naszych młodocianych rodaków z Francji.

Sprostowanie

Do zamieszczonej w Nr 198 „Głosu” notatki pt. „Opieka nad dziećmi pracowników” zakradł się błąd korektorski, który niniejszym prostujemy. Zdanie w 9-tym wierszu winno brzmieć: „Z kolonii letnich Centrali Tekstylniej skorzysta ogółem w dwóch czterotygodniowych turnusach dla dziewcząt i chłopców około 200 dzieci — a nie 2.000, jak mylnie podano.

Komenda „Służby Polsce” wzywa wszystkich junaków z terenu Łodzi i okolic do wzięcia gremialnego udziału w capstrzyku w dniu 21 bm.

Zbiórka junaków w mundurach przed Komendą Służby Polsce ul. Łąkowa 11 o godz. 19.

Łódzka Chorągiew Harcerzy

w sprawie wypadku na jeziorze Korbno

W dniu 18 lipca br. w Ustroniu pod Słupskiem zdarzył się tragiczny wypadek: na jeziorze Korbno zatonała łódź motorowa, pograżając w falach 24 harcerki z 15 Łódzkiej Drużyny.

Śmierć 24 młodych druhen jest niepowetowana stratą Zw. Harcerstwa Polskiego, a szczególnie Łódzkiej Chorągwi Harcererek i Rodziców.

Składam tą drogą najserdeczniejsze wyrazy współczucia wszystkim dotkniętym i pograżonym w ciężkim smutku.

Zarządęam jednocześnie z dniem dzisiaj-

szym do końca lipca br. żałobę — krzyże harcerskie okryć krepą — sztandary obozowe spuścić do połowy masztów.

Rozkaz niniejszy polecam przeczytać przed frontem wszystkich jednostek Łódzkiej Chorągwi Harcerzy.

CZUWAJ!

Z-ca Komendanta Harcerzy
SMIEJAN ANTONI

Harcmistrz

Sekretarz K. Ch.

Żołnierzewicz Jerzy H. R.

Coraz więcej światła

Ponad 5 tys. lamp oświetla nasze miasto

W ciągu ostatnich trzech miesięcy ulicom śródmieścia i peryferii miasta przybyło 20 nowych lamp, z czego 10 oświetliło targowisko przy ulicy Piotrkowskiej 317, 10 zaś ulic pełniło oświetlenie na ulicach Siemradzkiego, Chelmońskiego i Falata.

Obecnie Elektrownia pracuje nad dalszym oświetleniem śródmieścia oraz najbardziej zaniedbanych ulic na krańcach miasta.

Ogólny stan lamp elektrycznych w naszym mieście wynosi 5121 sztuk o mocy 1006 kilowatów, do czego dochodzi 79 lamp gazowych. Nie są to, rzecz jasna, liczby wystarczające, ale przy stałym przypywie żarówek, jaki no tujemy w ostatnich miesiącach, należy stwierdzić, że stan oświetlenia w mieście poprawia się coraz bardziej.

Jak pracuje I Państw. Gimnazjum Przemysłowe Jedwabniczo-Galanteryjne

Dotychczasowe osiągnięcia i zamierzenia na przyszłość

Różnobarwne próbki wzorzystych jedwabi na letnie damskie suknie wyglądają nie mniej efektownie, niż materiały w sklepach łódzkich. Są to wyniki prac uczniów I Gim-



Mieczysław Biegna — syn koczownika z Komszerek przy krosnach na pasmanterii.

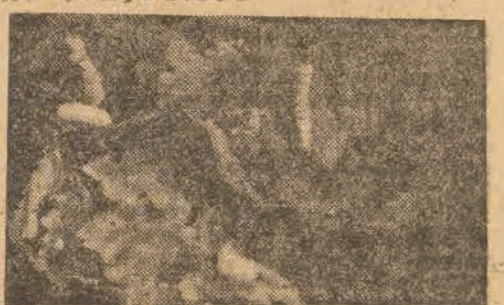
Zbliża się koniec roku szkolnego i 25 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w kinie „Przedwiośnie” przy ul. Zeromskiego 74 uroczysta akademie i rozdanie świadectw uczniom — przodownikom nauki i pracy w trzech gimnazjach przemysłowych.

W związku z tym warto zapoznać się bliżej z dotychczasowymi osiągnięciami i zamierzeniami na przyszłość I Państwowego Gimnazjum Jedwabniczo-Galanteryjnego.

Gimnazjum prowadzi dwa działy — informuje nas uprzejmie dyrektor mgr. tow. Łukaszewicz — dział pasmanterii i dział tkanin szerokich. Uczniowie wyzyskują do produkcji materiały nie nadające się do produkcji fabrycznej — właściwie tak zwane braki, tym nie mniej osiągnięte przez nich wyniki są wyjątkowo imponujące. W roku bieżącym z produkcji ćwiczebnej osiągnęli 5 tysięcy metrów jedwabiu szotecznego różnych gatunków i 50 tys. m. różnego rodzaju pasmanterii, a więc wstążek, sznurowadeł itp.

Cała produkcja przekazywana jest Centrali Tekstylniej.

W kończącym się obecnie roku szkolnym



Gąsienice i kokony.

do Gimnazjum uczęszczało 70 uczniów ze środowiska przede wszystkim robotniczego i chłopskiego. Obecnie szkoła rozbudowuje się — właśnie jest w okresie nadbudowy jeszcze jednego piętra — i w roku przyszłym będzie mogła przyjąć 150 uczniów. Dla zamiejscowych i sierot po ożarach wojny uruchomiony będzie bezpłatny internat a dla miejscowych — półinternat. Szkoła jest zupełnie bezpłatna i daje uczniom całodzienne wyżywienie. Wszyscy uczniowie korzystają ze stypendium w wysokości od 1.000 do 1.500 zł. Ministerstwo Przemysłu, które szkołę tę utrzymuje, łoży na jednego ucznia od 100 do 120 tysięcy zł. rocznie, a prebułmarz budżetowy na rok szkolny 48-49 wynosi 30 milionów złotych.

Do Gimnazjum tego przyjmowani są chłopcy i dziewczęta po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej w wieku 15 — 18 lat.

W maju br. pod kierunkiem prof. Jana Różyckiego rozpoczęto w szkole eksperymentalną hodowlę jedwabników. Na tymczasową stację doświadczalną wykorzystano w Gimnazjum świetlicę. Syn robotnika z Podlasia — Jan Ołtusiak, uczeń gimnazjum jest kierownikiem wylęgarni. Z dziesięciu gramów jajeczek, małych jak słoneczko maku, zakupionych w Instytucie Jedwabniczym w Milanówku, będzie ok. 12 kg. oprzędów, co da około 100 m. tkaniny. Na ścianie świetlicy zawieszono są półki, umojone liśćmi, na których tu i ówdzie znajdują się żółte kokony. W skrzyniach zaś, na liściach morwy, poruszają się tłuste gąsienice jedwabnika.

Szkoła ma wille w Grotnikach — mówi dyrektor. — Są tam trzy hektary ziemi, na których posadziliśmy 1000 sztuk krzewów morwowych i 70 drzew piennych. W roku przyszłym urządzimy tam wczasy dla uczniów, którzy, hodując tam jedwabniki, połączą przyjemne z pożytecznym. W najbliższym czasie zwrócimy się również do Wydziału Plantacji Zarządu Miejskiego, aby ulicę Strzelców Kaniowskich wysadzić drzewami morwowymi.

Na zakończenie rozmowy zapytujemy tow. dyrektora o przodownikach nauki i pracy w gimnazjum.

Współzawodnictwo rozpoczęło się 1 maja br. Ustalając obecnie jego wyniki, braliśmy przede wszystkim pod uwagę postępy w nauce, pільność w uczęszczaniu na wykłady, korzystanie z biblioteki, czystość, dbałość o maszyny i przestrzeganie zasad kultury życia codziennego.

Z klasy pierwszej wyróżniliśmy Stanisława Jarzębskiego, Bogusława Sierockiego i Lidie Klimek. Z klasy drugiej: Jana Romanowskiego, Bonifacego Porczyńskiego i Zofię Obin. Otrzymują oni dyplomy uznania i nagrody książkowe.

JEDWABNICZYZWYCIĘZCÓW

W PZPB Nr 1 w tkalni (12 krosien) wyróżnili się Julia Kowalczyk (112 proc.), Helena Kelasa (108,2 proc.) i Maria Pyżak (103,3 proc.) Na „szóstkach” odznaczyły się Helena Pałkowska (147,8 proc.), Anna Ramus (135 proc.), Florentyna Wierszeń (133,7 proc.) i Helena Bogus (125,4 proc.). Józefa Józwiak (4 krosna) osiągnęła 175,3 proc., Anna Drajwicka 154,4 proc., a Alicja Krieger 141,5 proc. W przedzalni wyróżnili się Józefa Kucharska (175 proc.) i Ksawera Klimczak (162,2 proc.).

W PZPB Nr 2 w przedzalni (6 stron) uzyskała Genowefa Strzałka 130,5 proc., a Maria Stefmaszczyk 130,2 proc. Kazimiera Uznańska (4 strony) osiągnęła 143,4 proc., Genowefa Pawlak 134,5 proc., Stanisława Włodowska 132,8 proc., a Krystyna Jadczak (3 strony) 153,9 proc. W tkalni na „szóstkach” wysunął się na czoło Bronisław Ciuła (177 proc.), Maria Drelich osiągnęła 167,2 proc., Irena Drzewiecka 167, a Maria Skabiak 163 proc. Irena Kucharska (4 krosna) uzyskała 163,5 proc.

W PZPB Nr 4 w przedzalni odznaczyły się Zofia Łoś (146,5 proc.), Lucja Mróz (146,1 proc.) i Stanisława Wieczorek (144 proc.).

W PZPB Nr 5 w tkalni na „czwórkach” wyróżnili się Agnieszka Grabowska (157 proc.), Bronisława Szkobel (172,6 proc.), Agnieszka Szewczyk (168,2 proc.), Maria Dzień (168,2 proc.) i Maria Sęk (168,4 proc.).

W PZPB Nr 6 w przedzalni (750 wrzec.) osiągnęła Maria Haf 146,9 proc., a Helena Zapłotna 145,1 proc. W tkalni na „szóstkach” odznaczyły się Janina Szczepaniak (164,1 proc.) i Helena Kania (162,3 proc.). Emilia Janiszewska (4 krosna) osiągnęła 170,2 proc.

W PZPB Nr 8 w przedzalni (920 wrzec.) uzyskała Zofia Ogłńska 167 proc., a Helena

Jakułowicz 154 proc. W tkalni (4 krosna) odznaczyły się Janina Raj (191 proc.) i Jadwiga Kaczmarek (190 proc.).

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” pierwsze miejsce zajęła Feliksa Pakulska (163,8 proc.), Stanisław Kubik uzyskał 161,5 proc. Ewa Kowalska osiągnęła 158,3 proc. Leokadia Jodłowska 158,2 proc. W przedzalni wyróżniła się Maria Bartosik (750 wrzec. — 158,4 proc.).

W PZPB Nr 14 w tkalni Helena Kocik uzyskała na 6 krosnach 180 proc. W przedzalni odznaczyła się Weronika Mielczarek (804 wrzec. — 145 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżnili się przedki Helena Król (752 wrzec. — 157,8 proc.), Julia Górczak (704 wrzec. — 172,7 proc.) i Helna Machlajska (872 wrzec. — 152,3 pr.).

W PZPB Nr 22 w przedzalni (3 strony) Apolonia Lason i Kazimiera Wolniak osiągnęły po 162,1 proc., a Maria Partyka i Helena Wlazło (4 strony) po 151,7 proc.

W PZPB w Zgierz w przedzalni (3 strony) odznaczyły się Franciszka Harpińska (159,6 proc.) i Anna Cieślak (148,3 proc.). Maria Podradzińska (4 strony) osiągnęła 131,3 proc.

W PZPB w Pabianicach w tkalni na 8 krosnach uzyskała Aniela Ulman 170 proc., a Stanisława Maksymowicz na 6 krosnach 172,8 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się Helena Świątek (176,3 proc.), Anna Paruszewska (166,3 proc.), Helena Pawłowska (164,2 proc.) i Helena Barys (163 proc.).

PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni (10 krosien) osiągnęła Bronisława Frontczak 175 proc., a Bolesława Nowak 161,4 proc. Balbina Psiuk (8 krosien) osiągnęła 158 proc. Józef Skiba uzyskał 160 proc. Na „szóstkach” wyróżniły się Stanisława Kaczowska (162,2 proc.) i Janina Kłopotek (158 procent.).

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZUJEMY

Sroda, 21 lipca 1948 r.
Dziś: Andrzejka

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pow. Kom. M. O. — 22
- Miejski Posterunek M. O. — 33
- Starostwo Powiatowe — 31
- Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemn. ul. Narutowicza nr 20 — tel. 108
- Urząd Zdrowia — 91
- Komunalna Kasa Oszczędności — 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — 89
- Szpital Powiatowy — 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — 34
- Apteka „Pod Oriem” — 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — 52
- Pogotowie Sanitarne PCK — 90
- Prezydium Pow. Rady Narod. — 102
- Zarząd Miasta Kutna — 30
- Straż Pożarna — 41
- Urząd Repatriacyjny — 86
- Pow. Zakład Elektryczny — 32

Wieści z kraju

MŁODOCIANY PRZODOWNIK PRACY — WYNAŁAZCA.

Uczestnik młodzieżowego współzawodnictwa pracy w hucie szkła w Murowie, Korna Zdzisław dokonał ostatnio wynalazku przyrządu usprawniającego produkcję szczotek metalowych do czyszczenia instalacji gazowej. Przyrząd ten, jak stwierdzili specjaliści, przy czyni się do oszczędności sięgających sumy 400 tysięcy złotych rocznie. Ob. Korna za wynalazek swój otrzymał specjalną premię pieniężną.

Święto Odrodzenia - Święto Radości

Wieś czyni przygotowania do uroczystości i obchodów

Tegoroczne Święto Odrodzenia obchodzone będzie na wsi pod znakiem masowych zabaw ludowych. Komitety obywatelskie obchodu Święta Odrodzenia działają już na terenie wszystkich powiatów i gmin. Przygotowuje się występy artystyczne, konkursy zespołów świetlicowych oraz wystawy, obrazujące nasz dorobek w okresie 4-letnim. Ze względu na prace żniwne obchody Święta

Odrodzenia na wsi przesunięte są na 25 lipca.

Zabawy ludowe będą organizowane przez specjalnych wodzirejów, wybranych spośród najbardziej lubianych ludzi z danej okolicy. Do zadań wodzirejów będzie należało m. in. dopilnowanie, aby zabawy odbyły się bez alkoholu. Każdą zabawę poprzedzi krótka pogadanka o znaczeniu Święta Odrodzenia. W czasie występów zespołów świetlicowych przewidziane są konkursy dla najlepszego zespołu danej okolicy. Odbędą się również konkursy na najlepiej udekorowany dom na wsi.

Zagrody wiejskie i domy ludowe przybrane będą barwami narodowymi oraz flagami. Wsie samopomocowe przygotowują do dekoracji domów olbrzymie emblematy ZSch., w które będą wplecione snopy pszenicy i żyta. We wszystkich miejscowościach wywieszane będą transparenty z napisami: „22 lipca — Święto Odrodzenia”.

Zarządy powiatowe ZSch. w woj. warszawskim i w innych, projektują urządzenie wystaw dorobku rolnictwa, przy czym ekspozycje i wykresy mają zadanie wypuklić rozwój hodowli, ośrodków maszynowych, elektryfikacji i radiofonizacji, spółdzielczości na wsi i t. p. W innych miejscowościach członkowie ZSch. urządzają wystawy najpiękniejszych okazów drobiu, bydła, koni i nierogacizny. Dla właścicieli tych okazów przeznaczony są nagrody i listy pochwalne. Na widocznych miejscach wywieszane będą również fotografie przodowników współzawodnictwa w rolnictwie.

Konkurs na hymn Samopomocy Chłopskiej

Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej ogłosił konkurs na tekst literacki „Hymnu Związku Samopomocy Chłopskiej”. Hymn powinien składać się z 3 zwrotów z wrotkiem z referencją, powiązanych tematycznie z ideologią Związku Samopomocy Chłopskiej.

Jury konkursu składać się będzie z przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki, Związku Zawodowego Literatów,

Związku Zawodowego Kompozytorów oraz Związku Samopomocy Chłopskiej.

Przewidziane są trzy nagrody: pierwsza w wysokości 100.000 zł, druga — 50.000 zł, trzecia — 30.000 zł.

Prace na konkurs, opatrzone godłem, należy nadsyłać w terminie do dnia 15 sierpnia do Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej w Warszawie. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone dnia 15 września br.

Łowicz

Nieuczciwy piekarz

powędrował do obozu pracy

Na podstawie zarządzenia Delegatury Komisji Specjalnej w Łodzi w dniu 7 lipca 1948 r. zamknięta została w Łowiczu piekarnia przy ul. Rynek Kilińskiego 27, należąca do Górskiego Jana, który uprawiał spekulację i obecnie skierowany został do obozu pracy. Przepięca działalność Górskiego posiada specjalną wymowę.

W 1947 r. wiosną był on karany przez Delegaturę Komisji Specjalnej w Łodzi 4-ma miesiącami obozu pracy za dosypywanie otrąb do mąki i wypiekanie z tej mieszaniny pieczywa.

W ciągu rocznej działalności Społecznej Komisji Kontroli Cen w Łowiczu sporządziła ona 9 doniesień karnych na Górskiego. Oprócz tego kontrolerzy tutejszego ośrodka zdrowia sporządzili Górskiemu dwa doniesienia karne do Sądu Grodzkiego w Łowiczu za znajdowanie się robaków w pieczywie.

Biorąc to wszystko pod uwagę Komisja Specjalna w Łodzi postanowiła wyeliminować Górskiego ze społeczności kupieckiej i rzemieślniczej i pozbawić go na zawsze uprawnień handlowych i przemysłowych. (Zal)

Obóz przygotowawczy w Spale dla zespołów artystycznych

Komisja Centralna Związków Zawodowych zorganizowała w Spale obóz przygotowawczy dla zespołów artystycznych Zw. Zaw. przed wielkim festiwałem, który odbędzie się we wrześniu.

Obóz grupuje 160 członków zespołów artystycznych Zw. Zaw. z Warszawy, Łodzi i Krakowa. Po występach eliminacyjnych wyłonione zostaną trzy zespoły: taneczny, wokalny oraz teatralny.

Rozwój Samopomocy Chłopskiej w powiecie łaskim

Jak donosiliśmy, ZSch. w Łasku pierwszy stanął do współzawodnictwa pracy w województwie łódzkim. Praca jego na tym odcinku jest bardzo ożywiona. Ostatnio Zarząd ZSch. omówił z przedstawicielami Państwowych Nieruchomości Ziemijskich oraz z Zarządem Wojewódzkim wprowadzenie około 2 tys. kw. nasion selekcyjnych żyta i pszenicy i rozdzielenie ich pomiędzy gospodarzy powiatu łaskiego. ZSch. dąży bowiem do tego, aby w tym roku wszystkie gospodarstwa w powiecie łaskim obsiały swą ziemię czystym selekcyjnym nasieniem. W związku z powyższym ZSch. uzgodnił z PNZ-tami, że będzie na szeroką skalę przeprowadzał czyszczenie i zaprawianie środkami chemicznymi zboża siewnego.

W majątku Krześlów Ligata odremontowano już wielkie czyszczarnie o napędzie motorowym, a oprócz tego Powiatowy Zarząd ZSch. uruchomił na terenie powiatu na sezon jesienno-zimowy 11 punktów czyszczenia i zaprawy zboża siewnego.

Powiatowy Zarząd ZSch. w porozumieniu z Urzędem Wodno-Melioracyjnym w Łasku przystąpił do zmeliorowania systemem szarwarkowym pewnych obszarów łąk. W gminie Wygielzów zostały już założone specjalne poletka doświadczalno-nawozowe. W gminie Bałucz prowadzi się prace melioracyjne tym samym sposobem, t. zn. przekopuje się na zawodnionych łąkach rowy w taki sposób, że łąki te po osuszeniu można będzie w miarę możliwości i potrzeby odwodnić, ewentualnie nawodnić.

Wszelkie prace melioracyjne, mające na celu osuszenie łąk, będą w tym roku zakończone, a w roku przyszłym przystąpi się do ich obsiania.

Powiatowy Zarząd ZSch. rozprawił po powiecie łaskim w sezonie wiosennym 7.500 drzewek, z przewidzianych na

cały rok 10 tysięcy. Wobec szybkiego postępu prac przy wysadzeniu drzewek, możliwe, iż ilość ich będzie podniesiona do 15 tys. sztuk.

Powiatowy Zarząd ZSch. otrzymał od Zarządu Wojewódzkiego kredyty w wysokości 200 tys. złotych na zagospodarowanie szkolek (z tego 100 tys. przeznaczono już na w. w. obsadę drzewek). Aby przyczynić się do powstawania sadów w gromadach wiejskich, Związek Samopomocy Chłopskiej sprzedaje rolnikom drzewka z 30-proc. rabatem.

(Zch)

Jeszcze 5 tysięcy rodzin rolniczych może otrzymać gospodarki na Warmii i Mazurach

Z ogólnej ilości 473 tys. ha rezerwy użytków rolnych, przeznaczonych do parcelacji, ponad 50 tys. ha ziemi oddane będzie w tym roku do użytku nowych osadników rolnych i ich rodzin.

Na pewne zahamowanie dotychczasowego tempa osadnictwa wiejskiego w woj. olsztyńskim decydujący wpływ wywarł brak dostatecznej ilości zagrod wiejskich.

7.700 wiejskich budynków mieszkalnych na Warmii i Mazurach oczekuje

kapitałowego remontu, ponadto projektuje się budowę 22.300 nowych zagrod wiejskich.

W woj. olsztyńskim uruchomiono dotąd 74 tys. indywidualnych gospodarstw wiejskich, w tym 14 tysięcy gospodarstw, będących własnością Polaków, pochodzących z miejscowego.

W bieżącym roku na terenie województwa olsztyńskiego osiedli się ok. 5.000 nowych rodzin rolniczych, po 1.000 rodzin miesięcznie.

Przygody Iasia Wiercipięty



Pojedynek

Raz — dwa

Cel — pał!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.
Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.
Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Heibacha. Udział 60 osób. — Chór — Paśle — Orkiestra. Bilety wcześniej do nacya w Spółdzielni; Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichle równą w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczynski, Jerzy Duszyński, Halina Gluszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Dziś o godz. 19,45 „W OCRODZIE PRZY POGODZIE”. Ostatnie dni. Wkrótce komedia muzyczna pt. „Rozkoszna dziewczyna” e H. Makowską, W. Brzezińską, T. Wołowskim i Wł. Kwaskowskim w rolach głównych.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych sił aktorskich, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BALTYK — „Postrach Mórza”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

BAJKA — „Cisnący Plomien”

godz. 17, 30, 20, w niedz. 15.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 21.

HEL — „Konik Garbusek”

MUZA — „Casablanca”

POLONIA — „809-lecie Moskwy”

Dodatek: Przegląd sportowy Nr 8/48

godz. 16, 18, 30, 21, niedz. 13, 30.

PRZEDWIOSNIE — „Młodość Maksyma”

godz. 18, 20, w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Dziewczęta z baletu”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

ROMA — „Wiosna”

godz. 18, 20, w niedz. 16.

REKORD — „Życie Emila Zoli”

godz. 18, 20, 30, w niedz. 15, 30.

SPYLOWY — „Wyspa bezimienna”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

SWIT — „Carrie kłamie”

godz. 17, 30, 20, w niedz. 14, 30.

TECZA — „Monsieur la Souris”

godz. 16, 18, 30, 21, w niedz. 13, 30.

TATRY (w ogrodzie) — „Wakacje”

godz. 17, 19, 21, w niedz. 15.

TEATR „OSA” wystawia „Rozkoszną Dziewczynę”.

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedii muzycznych świata p.t. „Rozkoszna dziewczyna”. Sztuka ta obszła triumfalnie sceny całego świata. W polsce grana po raz pierwszy z Osterwą, Krzewińskim i Renardówną w rolach głównych. W latach międzywojennych komedia ta doczekała się znakomitej adaptacji J. Tuwima, ciesząc się w dalszym ciągu ogromnym powodzeniem. Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” kierownictwo „Osy” zaangażowało szereg wybitnych sił aktorskich. W roli tytułowej — córki czekoladowego milionera wystąpi Helena Makowska, uroczą artystką Teatru Nowego w Warszawie znana też z występów w Łodzi gdzie rozpoczęła swoją karierę w szeregu operetek. Partnerem Makowskiej będzie Waclaw Brzeziński jr., popularny z występów w Polskim Radio, baryton o szlachetnym głosie i doskonałych warunkach scenicznych. Komicznego amanta, malarza Feliksa Bazgraja, zagra Włodzimierz Kwaskowski, aktor z mistrzowskiego zespołu Gallia, nagrodzonego w konkursie Szekspirowskim. Asystującą wymienionym artystom znani łódzkiej publiczności artyści „Osy” B. Halmirska, St. Piasecka, M. Dąbrowski. W rolach pozostałych L. Sadurski i inni.

Reżyseruje komedie b. reżyser opery warszawskiej Tadeusz Wołowski, który gra jednocześnie rolę ojca rozkosznej dziewczyny. Orkiestra pozostaje pod batutą Z. Wiehlera. Dekoracje przygotował J. Galewski. Tańce układu L. Sadurskiego. Komedia ma nowoczesną wystawę i nowe stroje wg. ostatniej mody.

Premiera „Rozkosznej dziewczyny” odbędzie się w sobotę 24 lipca.

Ze sportu

Po pocztowcach — metalowcy..

rozpoczęli ogólnopolskie swe igrzyska sportowe
Ekserzy, pływacy, ciężarowcy i piłkarze rozpoczęli już wstępne boje

KATOWICE (obsł. wł.) — Na stadionach Katowic, Sosnowca, Bytomia i Zabrze rozpoczęły się II-gie Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Związku Zawodowego Metalowców. Rozegrane dotąd konkurencje przyniosły następujące wyniki:

O mistrzostwo świata



Mecz o tytuł mistrza świata pomiędzy dwoma murzynami Joe Louisem a Walcottem zakończyła się, jak wiadomo, zwycięstwem Louisa w 11 rundzie przez k. o.

U góry Walcott na deskach, u dołu zaraz po odzyskaniu przytomności. Jak widzimy z jego miny, Louis ma wciąż ciężką pieść...

BOKS: Spotkania finałowe: w w. muszej: Gumowski (Toruń) wygrał na punkty z Guzym (Katowice); w koguciej: Karcz (Gliwice) zwyciężył przez k. o. w I-iej rundzie Sudę (Kr.); w piórkowej: Zydek (Opole) pokonał na punkty Kotlarza (Sl.); w lekkiej Pięga (Opole) przegrał z Morysem (Sl.); w półśredniej Pałka (Opole) wypunktował Spalka (Sl.); w średniej Do bosz (Częstochowa) przegrał przez dyskwalifikację z Adamcem (Kr.); w półciężkiej Skwara (Gliwice) zwyciężył Skóre (Opole); w ciężkiej Hoferek (Opole) wygrał przez techniczny k. o. w II rundzie z Bogdanem (Opole).

PEYWANIE: 100 m st. dow.: 1) Gojny (Op) 1:11,2; 100 m st. klas. 1) Langer H. (Gl.) 1:22,2; 400 m st. dow. 1) Gojny 6,09; sztafeta 3x100 st. zmien. 1) „Piaśt” 1 4:09,3 100 m grzb. 1) Lan ger E. 1:19,6; 200 m st. dow. 1) Gojny 2:47,2; 200 m st. klas. 1) Kukłok 3:04; sztafeta 3x100 st. zmien. 1) „Piaśt” 1 3:59,1. **Konkurencje żeńskie:** 100 m st. dow. 1) Smidłówna 1:26,2; 100 m st. klas. 1) Kaletowa 1:34,1; sztafeta 5x50 m st. dow. 1) „Piaśt” 1 3:20,7; 100 m st. grzb. 1) Kaletowa 1:36,8; 200 m st. dow. 1) Niedzie-

łówna 3:07,9; 200 m st. klas. 1) Kaletowa 3:29,2; sztafeta 4x100 m st. dow. 1) „Piaśt” 1 7:25,4.

PODNOSZENIE CIĘŻARÓW: Waga kogucia: 1) Apelt (Pom.) 152,5 kg; piórkowa: 1) Borucki (Pom.) — 215 kg; lekka: 1) Herok (Sl.) — 270 kg; średnia: 1) Szklorz (Sl.) — 270 kg; półciężka: 1) Augustyn (Sl.) — 277,5 kg; ciężka: 1) Tajdek (Pomorze) — 287,5 kg.

PIĘKA NOŻNA: „Naprzód” (Janów)—RCKS „Czeladź” 7:1 (4:0); „Sarmacja” (Będzin) — „Polonia” I (Bytom) 3:1 (3:1).

Obydwa spotkania miały na celu wyłonienie reprezentacji okręgowej na Ogólnopolskie Igrzyska Związków Zawodowych w Warszawie.

W Sosnowcu odbył się mecz reprezentacji metalowców Zagłębia z reprezentacją pozostałych okręgów ZZ Metalowców, Zagłębie przegrało 2:4 (1:1).

Zagłębie reprezentowała drużyna sosnowieckiej „Unii”. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Gruner — 3 i Kubocz — 1, dla Zagłębia Skwarek — 2.

Uwaga, kluby włókiennicze!

Dzisiaj przemasz z orkiestrami przez ulce miasta

W związku z II Ogólnopolskimi Igrzyskami Sportowymi Włóknarzy, które rozpoczynają się jutro w Łodzi, podajemy do wiadomości, że dzisiaj, dnia 21 lipca br. o godz. 19.30 wszyscy członkowie Wł. Zw. Klubów Sportowych wraz z Referentami przyjeżdżnymi zbierają się w następujących punktach:

1. **BOISKO IKP.**
Wł. Zw. KS „Spłot”, Wł. Zw. KS „Victoria”, Wł. Zw. KS „IKP”, Wł. Zw. KS „Toga”, Wł. Zw. KS „Włóknarz”, Orkiestra PZPB w Rudzie Pab.

Kolumna maszeruje do kwatery przy ul. Gdańskiej 47. Z ulicy Gdańskiej w/w kolumny zabiorą gości sportowców włóknarzy i maszerują ul. Legionów, Piotrkowską, Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

2. **BOISKO ARCO.**
Na punkcie tym zbierają się następujące kluby:

Wł. Zw. KS „Arco”, Wł. Zw. KS „Przebój”, Wł. Zw. KS „Teczka”, Wł. Zw. KS „Lechia”, Wł. Zw. KS „Jutrzenka”, Wł. Zw. KS „Włóknarz”, Wł. Zw. KS „Grom”, Wł. Zw. KS „Orzeł”, oraz Reprezentacje kwatrujące w świetlicy PZPW Nr 4, ul. Kątna 38. Orkiestra PZPB Nr 8.

Kluby w/w przejdą ulicami Wołową, Żeromskiego, do Skorupki Nr 10-12, gdzie zabiorą ekipa sportową z innych Oddziałów i dalej do Piotrkowskiej — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

3. **BOISKO ZJEDNOCZONE:**

Na punkcie tym zbierają się: Wł. Zw. KS „Zjednoczone”, Wł. Zw. KS „Ognisko”, Wł. Zw. KS „Siódemka”, Wł. Zw. KS „Tkacz”, Wł. Zw. KS „Naprzód”, oraz Reprezentacja Oddziałów znajdujących się na kwatery przy ul. Napiórkowskiego 99. Orkiestra PZPB Nr 1. Kluby w/w przejdą ul. Kilińskiego — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

4. **BOISKO WIMY:**
Na punkcie tym zbierają się następujące kluby:

Wł. Zw. Zaw. KS „Wima”, Wł. Zw. KS „Podgórze”, Wł. Zw. KS „Łódzianka”, Orkiestra „Wimy”. Kluby te przejdą ulicami Armii Czerwonej — Stalina, Kilińskiego — Traugutta przed Dom Zw. Zawodowych.

5. **BOISKO DKS:**
Na boisku zbiorą się członkowie Wł. Zw. Działawskiego Klubu Sportowego, oraz Reprezentacje Oddziałów kwatrujących przy ul. Kilińskiego 145. Orkiestra Działawskiej Kolumny maszeruje ul. Nawrot—Sienkiewicza przed Dom Zw. Zawodowych.

O godz. 21-ej wszystkie kolumny zbierają się przed siedzibą Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego — Dom Zw. Zawodowych, ul. Traugutta 18. Całość ustawia się kolumnami w kolejności przybycia i jako całość maszeruje wspólną trasą.

Stawiennictwo wszystkich członków klubów obowiązkowe. Pożądane, by kluby miały transparenty i szturmówki.

Skonecki przegrywa

SZTOKHOLM (obsł. wł.) — W drugim dniu międzynarodowych mistrzostw tenisowych Szwecji, które odbywają się w Baastad przy udziale reprezentantów 13-tu państw, rozegrano dalsze spotkanie w grze pojedynczej panów. W pierwszym meczu reprezentant Polski Skonecki przegrał ze Szwedem Stockenbergiem w stosunku 6:4, 1:6, 4:6. W następnych spotkaniach Nielsen (Dania) wygrał z Garanssonem (Szwecja) 6:8, 8:6, 6:0, a Sakari Salo (Finlandia) pokonał Hesena (Norwegia) 2:6, 6:4, 6:4.

Torino remisuje w Brazylii

RIO DE JANEIRO (obsł. wł.) — Mistrzowska drużyna piłkarska Włoch FC „Torino” rozegrała w San Paulo pierwszy swój mecz w ramach tournée po Brazylii z miejscową drużyną „Palmeiras”. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

Wynik spotkania ustalony został już w pierwszej połowie. Pod koniec meczu miejscowi zdobyli drugą bramkę, której sędzia nie uznał.

Drobny nie przestaje być atrakcyjny

MELBOURNE (obsł. wł.) — Australijski związek tenisowy zaprosił 4-ch tenisistów do odwiedzenia Australii przy końcu bieżącego roku.

Zaproszenie otrzymał: Drobny (Czechosłowacja), Budge Patty (USA), oraz dwie tenisistki — tegoroczna mistrzyni Wimbledonu Brough oraz jej partnerka w grze podwójnej, Du Pont. (Obie USA).

Sport w ZSSR

MOSKWA (obsł. wł.) — Sezon sportowy w Związku Radzieckim jest w całej pełni. Na licznych stadionach całego kraju odbywa się szereg imprez sportowych, na których zawodnicy radzieccy wykazują doskonałą formę.

Po ostatnich rekordach ZSSR ustanowionych przez Karakułowa w biegu na 100 m — 10,4 sek. i Bulaczewa w biegu na 400 m p. pl. — 54 sek., nowy rekord Związku Radzieckiego ustanowiła w trójboju lekkoatletycznym pań (100 m, skok wzwyż, rzut kulą) znana zawodniczka Czudinowa, uzyskując 2.505 pkt. D-0-18-983

Wśród rakiet 13 państw

Jędrzejowska, Skonecki i Beldowski

graą na międzynarodowych mistrzostwach Szwecji

SZTOKHOLM (obsł. wł.) — W nadmorskiej miejscowości Baastad rozpoczął się 7-dniowy międzynarodowy turniej tenisowy o mistrzostwo Szwecji z udziałem przedstawicieli 13-tu państw.

Pierwsze spotkania przyniosły następujące wyniki:

W grze podwójnej panów Ampan i Deyro (Filipiny) pokonał parę szwedzką Stockenbero, Axeisson 6:3, 6:0; w grze pojedynczej panów Hessen (Norwegia) wygrał z Davidssonem (Szwecja) 6:4, 6:3, a Johansson (Szwecja) pokonał Hultcoranza (Szwecja) 6:4, 4:6, 6:1. W mistrzostwach biorą udział tenisiści polscy: Jędrzejowska, Skonecki, Beldowski.

Z dalekiej wspan Kofu

wyruszyła pochodnia olimpijska do Londynu

RZYM (obsł. wł.) — W dniu dzisiejszym pochodnia olimpijska przewieziona została na fregacie brytyjskiej z wyspy Korfu do portu Bari w południowych Włoszech.

Obrzymi tłum Włochów powitał kadeta ma rymarki brytyjskiej, który przeniósł pochodnię na brzeg i wręczył ją patrolowi piechoty włoskiej.

Przejmując pochodnię oficer włoski powiedział: „Pochodnia ta głosi zwycięstwo miłości nad nienawiścią, zwycięstwo pokoju nad wojną”.

Następnie sztafeta biegaczy włoskich wyruszyła w dalszą drogę, niosąc ogień do granicy szwajcarskiej.

**Bartali „Król Gór”
nie odca koszułki leadera**

W ogólnej klasyfikacji „Tour de France” prowadzi Bartali (Włochy) z łącznym czasem 115:30,57 godz., przed Belgiem Schotte — 115:46,17 godz., Francuzem Lapebie — 115:49,19 godz. i Bobetem (Francja) — 116:06,19 godz.

Wczorajszy etap był ostatnim spośród górskich etapów „Tour de France”. Lotny finisz na ostatnim z największych wzniesień wycigu wygrał Bartali, zdobywając nagrodę pieniężną i tytuł „króla gór”.

Dzisiaj o 18-ej

Zbórka kolarzy

W związku z zawodami sportowymi Klubów Włókienniczych, które odbędą się w dniach od 22 do 25 lipca rb., Zarząd Sekcji Kolarzkiej DKS wzywa wszystkich swych członków do stawienia się z rowerami i bez rowerów w koszułkach klubowych i w czapkach w dniu 21 lipca rb. o godz. 18-ej na boisku przy ul. Nawrot 73-75, celem wzięcia udziału w otwarciu Igrzysk i złożeniu wienca na płytcie Nieznanego Żołnierza.

W czwartek, dnia 22 lipca rb. kolarze zbierają się w pełnej gali o godz. 7 min. 30 również na boisku DKS celem wzięcia udziału w ogólnej defiladzie sportowców Klubów Włókienniczych. Wzywa się również wszystkich kolarzy, do wzięcia gremialnego udziału w wyścigach kolarskich szosowych, które odbędą się w dniu 25 bm., a w szczególności do masowego startu w wyścigu na 50 km. dla posiadaczy rowerów turystycznych.

Przejmując pochodnię oficer włoski powiedział: „Pochodnia ta głosi zwycięstwo miłości nad nienawiścią, zwycięstwo pokoju nad wojną”.

Dzisiaj capstrzyk włóknarzy

Dzisiaj o godzinie 20-ej, z okazji rozpoczynających się jutro Ogólnopolskich Igrzysk Sportowych Związku Zawodowego Włóknarzy, przemaszeraje ulicami Łodzi capstrzyk miejscowych włókienniczych klubów sportowych i ekip przyjezdnych.

Uwaga, motocykliści DKS-u!

Zawiadamiamy, że w środę dnia 21 lipca br. o godz. 18-ej i w czwartek, dnia 22 lipca o godzinie 7 min. 30 jest zapowiedziana zbiórka wszystkich motocyklistów DKS w beretach i z motocyklami.

Obecność wszystkich obowiązkowa. Miejsce zbiórki — boisko DKS.